

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 19 grudnia 2016 roku w sprawie o sygn. akt I Ns 1012/15, z wniosku Z. G. (1) i S. S. (1), z udziałem K. L. i Skarbu Państwa - Wojewody (...), o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, Sąd Rejonowy w Zgierzu, I Wydział Cywilny, zmienił w trybie art. 679 § 1 k.p.c. prawomocne postanowienie Sądu Rejonowego w Zgierzu o stwierdzeniu nabycia spadku po Z. O. (1), wydane w dniu 18 grudnia 2014 roku w sprawie o sygn. akt I Ns 1600/14 w ten sposób, iż stwierdził, że spadek po Z. O. (2) z domu J., córce W. i M., zmarłej w dniu 31 sierpnia 2001 roku w Z., ostatnio stale zamieszkałej w O., na podstawie ustawy nabyły zstępne brata Z. G. (2) z domu G. i S. S. (2) z domu G. po 1/2 części spadku każda z nich, zwrócił wnioskodawczyniom Z. G. (1) i S. S. (1) kwoty po 350 złotych niewykorzystanej zaliczki z funduszy Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zgierzu, z wpłaty zaksięgowanej w dniu 13 października 2015 roku pod poz. (...), nakazał pobrać od K. L. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 906,99 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych oraz zasądził od K. L. na rzecz Z. G. (1) i S. S. (1) kwoty po 110 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenia faktyczne, iż spadkodawczyni Z. O. (2) z domu J. zmarła jako wdowa w dniu 31 sierpnia 2001 roku w Z., gdzie ostatnio stale zamieszkiwała. Nie sporządziła testamentu. Jako spadkobierców ustawowych pozostawiła po sobie dwie córki wcześniej zmarłego brata W. G. - Z. G. (2) z domu G. i S. S. (2) z domu G.. Nie miała dzieci własnych ani przysposobionych. Jej rodzice zmarli przed nią. Nikt ze spadkobierców nie odrzucił spadku, nie zrzekał się dziedziczenia. Nie było po spadkodawczyni sporządzonego aktu poświadczenia dziedziczenia. W skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne w Ś..

W dalszej kolejności Sąd ustalił, iż postanowieniem z dnia 18 grudnia 2014 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 1600/14, Sąd Rejonowy w Zgierzu stwierdził, że spadek po spadkodawczyni na podstawie testamentu własnoręcznego, otwartego i ogłoszonego w sprawie I Ns 1600/14, nabył w całości K. L.. Przedłożony do akt sprawy I Ns 1600/14 testament nie został jednakże sporządzony ręką Z. O. (1), której podpisy i zapisy przedstawiono do ekspertyzy w charakterze materiału porównawczego. Pomiędzy rękopisami stanowiącymi treść testamentu i podpisami porównawczymi stwierdzono bowiem różnice grafizmu m.in. w klasie graficznej pisma niższej w materiale kwestionowanym (pismo kwestionowane jest bardziej kaligrafowane, nieporadne), typie konstrukcyjnym pisma (bardziej monotennie kreślone, rozwlekłe rękopisy kwestionowane i bardziej skupione, dynamiczne notacje porównawcze), cechach dynamiczno-motorycznych (zwiększona kontrola na etapie realizacji rękopisów kwestionowanych, bardziej płynne, dynamiczne rękopisy porównawcze), cechach geometryczno-pomiarowych (szersze rękopisy kwestionowane, większa strefa śródlinijna w materiale kwestionowanym, bardziej prawoskośne rękopisy porównawcze, budowie i odmianach liter i cyfr (m.in. „k”, „o”, „w”, „r”, „s”, „p”), formach powtarzalnych: lewostronne inicjowanie owali „a”, „o”, w materiale kwestionowanym- prawostronne w materiale porównawczym), impulsie pisma (występowanie łączenia „ki” w piśmie kwestionowanym- prawostronne w materiale porównawczym).

Sąd Rejonowy ustalił również, iż załączone do akt sprawy podpisy spadkodawczyni były spójne, cechowały się podobieństwem, wskazywały na to, że pochodzą od jednej osoby. Jeden z nich pochodzi z kwietnia 2000 roku, zaś kwestionowany testament z maja 2000 roku, stąd odstęp czasowy pomiędzy nimi jest bardzo mały. Wszystkie podpisy cechowały się spójnymi, silnymi nawykami graficznymi oraz właściwościami motorycznymi. Cały materiał porównawczy jest spójny pod względem graficznym. Pismo przez lata nie uległo degradacji.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie zebranych dowodów w postaci przywołanych dokumentów oraz opinii biegłego grafologa, które uznał za wiarygodne, jak również na podstawie zapewnienia spadkowego uczestników postępowania. Opinia biegłego była sporządzona w ocenie Sądu Rejonowego bardzo profesjonalnie, rzetelnie, była bardzo przekonująca, zaś jej konkluzje były poparte rzetelnymi badaniami oraz konkretnymi ustaleniami.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że wniosek o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po Z. O. (1) zasługuje na uwzględnienie. Sąd ten wskazał, iż wnioskodawczynie nie były uczestniczkami postępowania w sprawie I Ns 1600/14, stąd też nie były ograniczone rocznym terminem wynikającym z mającego w przedmiotowej sprawie zastosowanie art. 679 § 1 k.p.c. Jednocześnie, jako potencjalne spadkobierczynie ustawowe, niewątpliwie korzystały ze statusu osób zainteresowanych, legitymowanych w myśl art. 679 § 2 k.p.c. do wszczęcia niniejszego postępowania.

Jak stwierdził następnie Sąd I instancji, ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż testament z maja 2000 roku nie został nakreślony ręką spadkodawczynie. Tym samym, postanowienie z dnia 18 grudnia 2014 roku nie może pozostać w obrocie prawnym. Z oczywistych względów dokument ten, jako niepochozący od spadkodawczynie, nie może wywołać żadnych innych skutków w zakresie rozporządzeń spadkodawczynie na wypadek śmierci, w tym – jak to postuluje pełnomocnik uczestnika - także w zakresie zapisu zwykłego. Nie ustalono także, aby spadkodawczynie pozostawiła po sobie jakikolwiek testament. Tym samym Sąd Rejonowy przyjął, że testamentu takiego nie sporządziła. W takiej sytuacji może dojść jedynie do dziedziczenia ustawowego.

Sąd I instancji wskazał, iż Kodeks cywilny w sposób jednoznaczny określa grupy spadkobierców ustawowych, które kolejno po sobie dochodzą do dziedziczenia po spadkodawcy. Istnienie w pierwszej grupie spadkobierców choć jednej osoby wyłącza możliwość uwzględnienia przy stwierdzeniu nabycia spadku osób znajdujących się w drugiej, czy też kolejnej grupie spadkobierców ustawowych. Jako pierwsi do spadku na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego pretendują dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek. Stosownie bowiem do treści z art. 931 § 1 k.c., w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Wobec faktu, iż spadkodawczynie zmarła jako bezdzietna wdowa, koniecznym stało się w ocenie Sądu Rejonowego sięgnięcie do art. 932 § 1 k.c., który w dacie otwarcia spadku stanowił, że w braku zstępnych spadkodawcy powołani są do spadku z ustawy jego małżonek, rodzice i rodzeństwo, przy czym udział spadkowy każdego z rodziców, które dziedziczy w zbiegu z rodzeństwem spadkodawcy, wynosi jedną czwartą część tego, co przypada łącznie dla rodziców i rodzeństwa. Pozostałą część dziedziczy rodzeństwo w częściach równych (art. 933 § 1 k.c.). W myśl § 2 cytowanego przepisu, jeżeli jedno z rodziców nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadał, przypada po połowie drugiemu z rodziców i rodzeństwu spadkodawcy.

Zgodnie natomiast z art. 934 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie otwarcia spadku, jeżeli którekolwiek z rodzeństwa spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku pozostawiając zstępnych, udział spadkowy, który by mu przypadał, przypada jego zstępnym. Podział tego udziału następuje według zasad, które dotyczą podziału między dalszych zstępnych spadkodawcy.

W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął, iż spadek po Z. O. (1) na podstawie ustawy nabyły zstępne jej brata W. Z. G. i S. S. (1), po 1/2 części spadku każda z nich.

Wobec niewykorzystania zaliczki uiszczonej przez wnioskodawczynie, Sąd, w oparciu o art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U z 2005 r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.), orzekł o jej zwrocie.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zawarte w pkt. 3 i 4 postanowienia Sąd I instancji oparł na treści art. 520 § 2 k.p.c. ze względu na sprzeczność interesów wnioskodawczyń oraz uczestnika K. L.. Sąd uznał, iż wobec uwzględnienia wniosku kosztami postępowania w niniejszej sprawie, w tym przede wszystkim kosztami opinii grafologicznej, powinien zostać obciążony K. L.. To on przedłożył testament, który okazał się nie być nakreślony ręką spadkodawczynie i to on powinien ponieść pełne konsekwencje swego działania, w tym wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczenia opartego na sfalszowanym dokumencie.

Jak ponadto wskazał Sąd Rejonowy, z tych samych względów zasądził od K. L. na rzecz wnioskodawczyń kwoty po 110 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania. Na koszty te złożyła się opłata od wniosku w kwocie 50 złotych oraz wynagrodzenie adwokata w kwocie 60 zł (§ 9 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września

2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.)

Apelację od powyżej wskazanego postanowienia wywiódł uczestnik K. L., zaskarżając je w całości i zarzucając Sądowi I instancji wydanie orzeczenia z pominięciem przepisów poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że spadkodawcy ustawowi nie zostali zobowiązani do spełnienia określonego świadczenia majątkowego poprzez nabycie tytułu do pozostawionych środków finansowych na rzecz uczestnika postępowania. W konsekwencji, apelujący wniósł o zmianę powyższego postanowienia poprzez zobowiązanie spadkobierczyń do wykonania zapisu.

Pełnomocnik wnioskodawczyń Z. G. (1) i S. S. (1) wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz wnioskodawczyń od uczestnika K. L..

Pełnomocnik Skarbu Państwa - Wojewody (...) pozostawił apelację do uznania Sądu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja uczestnika postępowania K. L. nie zasługiwała na uwzględnienie.

W apelacji skarżący nie wskazał przepisów prawa, które jego zdaniem zostały naruszone przez Sąd orzekający w niniejszej sprawie w I instancji. Uczestnik zarzucił jedynie, iż postanowienie wydane zostało z pominięciem przepisów poprzez ich niezastosowanie, w konsekwencji czego spadkodawcy ustawowi nie zostali zobowiązani do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na jego rzecz.

Wskazać należy, iż art. 368 § 1 k.p.c. nie zawiera wymagania, aby w apelacji zostały przedstawione konkretne przepisy, które zdaniem skarżącego zostały naruszone. W art. 368 § 1 pkt. 2 k.p.c. zostało zawarte jedynie polecenie „związłego” przedstawienia zarzutów.

Zarzuty apelacyjne mogą być więc formułowane w sposób dowolny i nie muszą ściśle określać dostrzeżonych uchybień ze wskazaniem konkretnych przepisów ocenianych jako naruszone. W związku z tym, zważywszy także na nieobowiązywanie w postępowaniu apelacyjnym przymusu adwokacko-radcowskiego, dopuszczalne jest formułowanie zarzutów w sposób ogólny. Tym bardziej niewykluczone są zarzuty wprawdzie wytykające konkretne uchybienia, ale odbiegające od argumentacji jurydycznej, nieodnoszące się do konkretnych przepisów, nie posługujące się językiem prawniczym, pojęciami prawnotechnicznymi itd. Kiedy więc strony nie reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników formułują zarzuty apelacyjne w sposób nie nawiązujący bezpośrednio do określonych przepisów prawa, sąd II instancji musi samodzielnie dokonać jurydycznej oceny dochodzonego żądania i skonfrontować ją z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 czerwca 2010 r., V CSK 448/09, LEX nr 520771610).

Z uwagi na powyższe, należy dokonać interpretacji zarzutów przedstawionych w apelacji przez uczestnika K. L., w zestawieniu z okolicznościami niniejszej sprawy, treścią postanowienia oraz jego uzasadnienia.

Sformułowanie zarzutu apelacji uprawnia do przyjęcia, iż apelujący nie kwestionuje dokonanego przez Sąd Rejonowy ustalenia, iż spadek po zmarłej Z. O. (1) nabyły z mocy ustawy jej bratanice - Z. G. (1) oraz S. S. (1). Uczestnik nie zgodził się natomiast z tym, iż Sąd nie zobowiązał w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku spadkobierców ustawowych do spełnienia na jego rzecz świadczenia majątkowego w związku z dokonaniem przez spadkodawcę zapisem zwykłym. Stąd można z kolei wysnuć wniosek, iż sprzeciwia się on dokonaniem przez Sąd I instancji ustaleniu, iż dokument zatytułowany „testament”, opatrzony datą maj 2000 r. oraz podpisem (...), według którego miał on otrzymać po śmierci spadkodawczyni środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym, nie został sporządzony przez zmarłą Z. O. (1).

Można wobec tego uznać, iż uczestnik K. L. zarzucił Sądowi Rejonowemu dokonanie niewłaściwej oceny zgromadzonych w toku postępowania dowodów i poczynienie na tej podstawie błędnego ustalenia, iż dokument przedłożony w postępowaniu o stwierdzeniu nabycia spadku po zmarłej Z. O. (1) (sygn. akt I Ns 1600/14) nie

został nakreślony ręką spadkodawczyni, a tym samym dokument ten nie może wywołać żadnych skutków w zakresie rozporządzeń na wypadek śmierci, w tym również zapisu zwykłego. Jest więc to w istocie zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. Zarzutu tego nie sposób jednakże uznać za uzasadniony. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i zasadnie przyjął, iż dokument przedstawiony przez K. L. jako odnaleziony w samowarze testament Z. O. (1) nie może być podstawą żadnych roszczeń względem spadkobierców ustawowych. Na pełną aprobatę zasługuje pozytywna ocena dowodu opinii biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznych badań pisma, podpisów i dokumentów, przy pomocy której Sąd I instancji dokonał ustalenia, iż dokumentu tego nie nakreśliła Z. O. (1). Prawidłowe było zatem ustalenie, iż w sytuacji braku innych testamentów zmarłej, dziedziczenie odbywa się według porządku ustawowego. Sąd Okręgowy podziela więc i uznaje za własne ustalenia poczynione przez Sąd I instancji, albowiem są one zgodne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, ocenionym z zachowaniem wymogów wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c.

W dalszej kolejności należy stwierdzić, iż sformułowanie zarzutu apelacji, przy uwzględnieniu również zakresu zaskarżenia i wniosku apelacji, uprawnia do przyjęcia, iż apelujący zarzucił Sądowi Rejonowemu niezastosowanie art. 677 k.p.c. Przepis ten zawiera wskazanie, co powinien zawrzeć Sąd w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku. W § 1 powyżej wskazanego artykułu zawarto wymaganie, aby w orzeczeniu tym wymieniony został spadkodawca oraz wszyscy spadkobiercy, którym spadek przypadł, jak również wysokość ich udziałów. Natomiast § 2 nakazuje wymienić osobę, dla której spadkodawca uczynił zapis windykacyjny oraz przedmiot tego zapisu. Z regulacji tej nie wynika natomiast konieczność zawarcia rozstrzygnięcia dotyczącego istnienia zapisu zwykłego. Ponadto, w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku sąd nie rozstrzyga problemu zapisu, ponieważ roszczenie z tytułu zapisu może być dochodzone jedynie w procesie, w odrębnej sprawie. Zapisobierca nie jest spadkobiercą, nabywa tylko wierzytelność o wykonanie zapisu. Sąd spadku nie może więc rozstrzygać o przesłankach i skuteczności zapisu w sposób prejudycjalny. Podobnie nie jest uprawniony do orzekania o zachowku (art. 991 k.c.), który także jest konsekwencją określonego rozrządzenia testamentowego (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 marca 2012 r., V CSK 175/11, LEX nr 521229697).

W sytuacji dokonania przez spadkodawcę rozrządzenia na wypadek śmierci w postaci zapisu zwykłego, osoba, na której rzecz zapis został dokonany, może domagać się od spadkobierców jego wykonania (art. 968 k.c.). Może to uczynić niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu (art. 970 k.c.), a spadkobiercy są odpowiedzialni za wykonanie zapisu w stosunku do wielkości przypadających im w spadku udziałów (art. 971 k.c.), z ograniczeniem do wartości stanu czynnego spadku (art. 1033 k.c.). Zasadą jest również, iż sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą (art. 670 k.p.c.). Sąd ten nie rozstrzyga jednakże ani o istnieniu zapisów zwykłych, ani o obowiązku ich wykonania. Roszczeń z tego tytułu zapisobierca może dochodzić indywidualnie od spadkobierców.

Nawet więc, gdyby Sąd I instancji uznał w niniejszej sprawie, że dokument zatytułowany „testament”, przedłożony do akt sprawy o sygn. I Ns 1600/14, pochodzi od spadkodawczyni Z. O. (1), to i tak brak byłoby podstaw do zobowiązania w postanowieniu kończącym postępowanie spadkobierców ustawowych - Z. G. (1) oraz S. S. (1) - do wykonania zapisu uczynionego na rzecz K. L..

Wobec powyższego należy stwierdzić, iż podniesiony w apelacji zarzut niezastosowania przepisów dotyczących obowiązku spełnienia przez spadkobierców na rzecz zapisobiercy zwykłego określonego świadczenia majątkowego jest całkowicie chybiony.

Ze względu na powyższe, apelacja powoda podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§ 2 k.p.c.

W punkcie 2. sentencji postanowienia Sąd orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., mając na względzie, iż interesy uczestników postępowania były sprzeczne, a apelacja okazała się nieuzasadniona, w związku z czym zasadne jest obciążenie K. L. obowiązkiem zwrotu na rzecz wnioskodawczyń kosztów postępowania apelacyjnego. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika wnioskodawczyń w osobie adwokata, którego wysokość została ustalona na podstawie § 6 ust. 2 w zw. z § 10 ust.1

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie  
(Dz.U.2015.1800 z dnia 2015.11.05).